

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie ze skargi B. spółki akcyjnej w B.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 10 czerwca 2021 r. sygn. akt II Ca [...]
w sprawie z powództwa A. C.
przeciwko B. spółce akcyjnej w B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2022 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;**
- 2. zasądza od B. spółki akcyjnej w B. na rzecz A. C. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą pozwanego B. S.A. w B. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 czerwca 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.). Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezgodność z prawem orzeczenia rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Istotą władzy sądowniczej jest orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od wewnętrznego przekonania sędziego oraz jego swobody w ocenie praw i faktów stanowiących przedmiot sporu. Treść orzeczenia, jak wspomniano, zależy również od wyników wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, i przyjętych metod. W związku z tym może istnieć wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy cechuje subiektywizm (zob. np. wyroki SN: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC, nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 13 maja 2009 r., IV CNP 122/08; z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08).

Celem wstępnej selekcji w odniesieniu do tego rodzaju środka, przewidzianej w art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywiście bezzasadność skargi – jako kryterium dozwolonego wyłączenia – zachodzi, gdy powołane podstawy skargi już przy pierwszej ocenie pokazują, że faktycznie nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca albo nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia, w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do

istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia. W sytuacji gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. np. postanowienia SN: z dnia 23 kwietnia 2015r., V CNP 57/14; z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CNP 30/17 i powołane tam orzecznictwo). W sytuacji gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 10/13).

Wniesiona przez powoda skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest oczywiście bezzasadna.

W sprawie poza osią sporu był fakt, iż doszło do zawarcia umowy objęcia akcji (umowa k. 16-17). Zapłata natomiast nastąpiła w drodze konwersji wierzytelności przysługującej inwestorowi wobec emitenta. Strony umowy postanowiły także, że emitent jest zobowiązany do zwrotu wpłaconej przez inwestora kwoty m.in. w przypadku niewprowadzenia akcji do obrotu w terminie do 12 miesięcy od daty przydziału akcji (§ 6 ust. 1 lit. c umowy). Uzgodniono także, że jeżeli do ziszczenia się przesłanki określonej w § 6 ust 1 lit. b lub c dojdzie po zarejestrowaniu podwyższenia kapitału zakładowego, zwrot kwot nastąpi po przeprowadzeniu procedury obniżenia kapitału zakładowego (§ 6 ust. 2 umowy).

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sądy *meriti* niespornym było, że akcje I. S.A. (poprzednik prawny powoda) zostały wprowadzone na rynek w dniu 16 czerwca 2015 r., na rachunek inwestora zostały natomiast przekazane w dniu 24 czerwca 2015 r. Wskazać przy tym należy, że w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W ramach kontroli Sąd Najwyższy nie kontroluje zatem oceny dowodów, jak również nie jest uprawniony do ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Powyższe ustalenia poczynione przez Sądy *meriti* pozostają zatem wiążące dla Sądu Najwyższego.

Oś sporu stanowiła wykładnia § 6 ust. 2 łączącej strony umowy o objęcie akcji. Każda ze stron w sposób odmienny interpretowała powyższe postanowienie, wywodząc z niego inne skutki prawne. Nie sposób jednak stwierdzić, aby stanowisko Sądów obu instancji nie było prawidłowe. Umowa objęcia akcji wymienia enumeratywnie przypadki, w których emitent miał dokonać zwrotu równowartości kwoty wpłaconej przez inwestora. Jednym z nich, o czym była mowa powyżej, jest właśnie niewprowadzenie akcji do obrotu na rynku NewConnect w terminie 12 miesięcy od daty przydziału akcji. Sytuacja taka niewątpliwie zaistniała (okoliczność bezsporna), a zatem doszło do spełnienia przesłanki aktualizującej obowiązek pozwanego do zapłaty równowartości wpłaconej przez inwestora kwoty. Jeżeli zaś chodzi o postanowienie zawarte w § 6 ust. 2 – w kontekście instytucji warunku (art. 89 i n. k.c.), Sądy przyjęły, że gdyby do powstania roszczenia inwestora niezbędne było – poza niedotrzymaniem terminu wprowadzenia akcji na rynek – także obniżenie kapitału zakładowego, wówczas powstanie roszczenia byłoby uzależnione od samego dłużnika, którego działanie byłoby niezbędne. Niezależnie od tego, że mogłoby to znacznie utrudnić realizację roszczenia, a nawet mogłoby, z uwagi na bierność pozwanego, nigdy do niego nie dojść, to nie sposób nie wskazać, że zastrzeżenie „warunku” zależnego od woli jednej ze stron jest kontrowersyjne zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie [zob. szerzej B. Lackoroński, w: K. Osajda, W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2021, art. 89, Nt 32-35]. Jak wskazano, jeżeli sąd rozpoznający sprawę przyjmie jedną z koncepcji wyrażanych w orzecznictwie i doktrynie, nie sposób mówić o zasadności przedmiotowej skargi. Nie można więc mówić o rażącym naruszeniu art. 65 § 2 k.c. w związku z odnośnymi postanowieniami umowy.

Już tylko powyższe skutkowało tym, że skarga nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania. Zatem jedynie na marginesie należy zauważyć, że nie można mówić o rażącym naruszeniu przepisów w kontekście zarzutu przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że zawarte w art. 118 k.c. określenie „roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest bardzo szerokie, ale nie można go interpretować jako jakiegokolwiek związku z prowadzoną działalnością gospodarczą; podstawą działalności gospodarczej jest aktywność przedsiębiorcy. Cechami działalności gospodarczej są: profesjonalny

charakter, powtarzalność podejmowanych działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, m.in. działania w celu osiągnięcia zysku, chociaż działania bez zamiaru osiągnięcia zysków nie pozbawiają automatycznie prowadzonej działalności charakteru działalności gospodarczej, gdy pozostają one w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (zob. wyrok SN z dnia 26 maja 2021 r., III CSKP 92/21). Obligatoryjny zatem dla zaistnienia krótszego okresu przedawnienia jest bezpośredni związek dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą (wyrok SN z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157).

Jak wskazuje się w orzecznictwie, posiadanie udziałów w spółkach handlowych oraz sprzedaż i nabywanie (obróć) udziałów w spółkach kapitałowych nie stanowi, co do zasady przedmiotu działalności gospodarczej ani osób fizycznych, ani prawnych, w tym spółek będących przedsiębiorcami, jeżeli obrót udziałami wynika z wykonywania ich majątkowych uprawnień z tytułu stosunku spółki (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 10/10). Tak więc nabycie udziałów (akcji) w spółce kapitałowej przez przedsiębiorcę nie powoduje automatycznie, że taka transakcja jest związana z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, tym bardziej, że jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sądy *meriti*, inwestor nie prowadził działalności gospodarczej związanej z obrotem papierów wartościowych, a objęcie przez niego akcji miało jedynie na celu zaspokojenie wierzytelności przysługującej mu w stosunku do emitenta.

Zastosowanie natomiast art. 230 k.p.c. (tu podnoszonego w kontekście uznania – zdaniem skarżącego – przez powoda związku roszczenia z prowadzoną działalnością gospodarczą) jest uzależnione od „wyników całej rozprawy”, a więc może być wzięte pod uwagę na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Co jednak istotniejsze, czego skarżący zdaje się nie zauważać, powołany przepis dotyczy „faktów niezaprzeczonych”, a nie kwestii prawnych, które są domeną sądu rozpatrującego sprawę. Związek roszczenia z działalnością gospodarczą jest sferą prawa, a nie faktu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

a.s.